

## **TEZA:**

Obwiniony radca prawny w piśmie skierowanym do Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych, stanowiącego odpowiedź na sprawozdanie Wizytatora – radcy prawnego, użył obraźliwych określeń adresowanych do Wizytatora, m.in.: „Jednocześnie zastosowany tryb postępowania inkwizycyjnego (a nie kontradyktoryjności) przez Wizytatora”;(...) dlatego też zastosowano element pracy operacyjnej NKWD - spreparowanie dowodów na mnie, poprzez namówienie dwóch pracowników aby chodzili za mną i podpuszczali mnie, zaczepiali mnie, wyciągali informacje etc.”; „Bezkarność, draństwo, znęcanie psychiczne”. Za ten delikt dyscyplinarny uzasadnione było wymierzenie kary nagany.

**WO – 160/20**

## **ORZECZENIE**

z dnia 7 grudnia 2022 roku

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie**

**w składzie:**

**Przewodniczący:** SWSD Krzysztof Górecki

**Sędziowie:** SWSD Tomasz Prokopiuk

SWSD Tomasz Jankowski (sprawozdawca)

Protokolant: Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Dariusza Drozdowskiego po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2022 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego D. P. obwinionego o to że:

- I. dopuścił się naruszenia godności zawodu radcy prawnego i niezachowania szacunku wobec organu samorządu poprzez użycie w piśmie z dnia 2 kwietnia 2018r., skierowanym do Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców prawnych - radcy prawnego B. O., stanowiącym odpowiedź na sprawozdanie Wizytatora - radcy prawnego W. K., następujących sformułowań:

- „*Inkwizycyjny charakter przeprowadzonej wizytacji (...)*”;

- „Powyższe umożliwiło w oparciu tylko i wyłącznie o wybraną korespondencję i dowody dokonać nieobiektywnego, kłamliwego ustalenia stanu faktycznego, nazywanego przeze mnie - wprost - kłamstwem”;
- „Dlatego też, wtedy należy zadać pytanie skąd Pan W. K. miał wiedzę o dokumentach i dowodach jakie należy mu przedstawić, i których wydania zażądał i trzymał je?. Powyższych okoliczności poza ogólnikowym kłamliwym twierdzeniem nie podaje (...)”;
- „(...) na tyle można być inteligentnym”;
- „Kłamstwem jest twierdzenie Wizytatora (...)”;
- „(...) kłamliwych wyjaśnień Pracodawcy (...)” ;
- „(...) a nie jak błędnie (implicite infantylnie) podaje profesjonalny pełnomocnik Wizytator W. K. (...)”;
- „Kłamliwe twierdzenia Wizytatora (...)”;
- „Jednocześnie zastosowany tryb postępowania inkwizycyjnego (a nie kontradiktoryjności) przez Wizytatora (...)”;
- „(...) dlatego też zastosowano element pracy operacyjnej NKWD- spreparowanie dowodów na mnie, poprzez namówienie dwóch pracowników aby chodzili za mną i podpuszczali mnie, zaczepiali mnie, wyciągali informacje etc.”;
- „Bezkarność, draństwo, znęcanie psychiczne, mobbing zostanie przedstawione ze szczegółami i dowodami całej opinii publicznej w Polsce !!!.”;
- „Wskazuję, iż powyższe drańskie działanie niemoralnej osoby, która swoim zachowaniem wytworzyła iluzoryczny problem sprzed roku czasu (...)”;
- „Kłamstwem haniebnym i nadużyciem ze strony Wizytatora jest stwierdzenie iż (...)”;
- „Wskazuję, iż draństwem jest ze strony tej osoby (...)”;
- „Powyższe nader dobitnie ukazuje zdradę r.pr. W. K. w zakresie norm etycznych (...)”;
- „Kłamstwem haniebnym i nadużyciem jest twierdzenie przez Wizytatora (...)”;
- „Kłamstwem wynikającym z niewiedzy, jest co ustalił Wizytator (...)”;
- „Dlatego też, skoro kłamca twierdzi, że widział mój wniosek niech przedstawi go w przedmiotowej sprawie względnie osobę, której taki wniosek przedkładałem.”
- „W tym miejscu odpowiadam kłamcy, iż (...), kłamca nie chciał takiego i nie poczynił najmniejszych zabiegów aby uzyskać odpowiedź na nurtujące go pytania do mnie.”
- „Natomiast draństwem najwyższej próby jest przyznanie wiarygodności donosicielom, którzy składali donosy na mnie ustnie i na piśmie (m. S. i A. L.).”;

- „Na jakiej podstawie ustalił to wizytator kłamca? (...) A dlaczego przyznał temu wiarygodności? Bo zasady etyczno- moralne donosicieli są bliskie każdemu kłamcy.”;
- „(...) Wizytator (...) w sposób zdradziecki szuka i przedstawia fałszywe i nieprawdziwe argumenty, które obnażają jego brak wiedzy teoretycznej i praktycznej co do prowadzenia postępowań dowodowych!!!”;
- „Powyższą bzdurę może wymyśleć tylko i wyłącznie osoba pozbawiona nie tyle elementarnej wiedzy prawniczej, ale pozbawiona logicznego myślenia i znajomości elementarnych zasad związku przyczynowo-skutkowego, aby za zachowanie innych osób karać innych.”;
- „Wizytator nie ma żadnego pojęcia co do mojej pracy, a pomimo tego stawia się za eksperta w tym zakresie przyjmując stronniczo stronę Pracodawcy i donosicieli.”;
- „Stwierdzam, iż Wizytator nie wie co pisze, a jego wnioski są błędnie pokrętne i nielogiczne, pozostawiając w sprzeczności z jego ustaleniami.”;
- „Powyższe kłamliwe, oszczercze, nieprawdziwe zarzuty stanowią kontynuację i potwierdzenie mobbingu i nierównego traktowania stosownego wobec mojej osoby.”;

tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 11 ust 1 i art. 61 ust 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2020r. poz. 75),

II. nie stawiał się w Okręgowej Izbie Radców Prawnych, ul. (...) w dniu 16 maja 2019 r. na wezwanie zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, w celu ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i złożenia wyjaśnień w toczącym się postępowaniu i nie usprawiedliwił swojego niestawiennictwa,

tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 62 ust 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2020r. poz. 75), na skutek odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 18 sierpnia 2020 roku, sygn. akt OSD/1/20,

### **orzeka:**

1. zmienia pkt II zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że uniewinnia obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na nie stawieniu się w Okręgowej Izbie Radców Prawnych , ul. (...) w dniu 16 maja 2019 r. na wezwanie zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, w

celu ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i złożenia wyjaśnień w toczącym się postępowaniu i nie usprawiedliwił swojego niestawiennictwa, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 62 ust 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych,

2. zmienia pkt IV zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że w miejsce orzeczonych kosztów w kwocie 1516 (jeden tysiąc pięćset szesnaście) zł zasądza od D. P. na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych kwotę 500 (pięćset) zł tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania przez Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych ,

3. uchyla orzeczenie w zakresie kary łącznej,

4. utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie w pozostałej części,

5. zasądza od Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie na rzecz obrońcy obwinionego z urzędu radcy prawnego A. A. koszty udzielonej obwinionemu pomocy prawnej z urzędu w wysokości 1468,56 (jeden tysiąc czterysta sześćdziesiąt osiem i 56/100) zł,

6. koszty postępowania dyscyplinarnego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w kwocie 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł ponosi Krajowa Izba Radców Prawnych.

### **UZASADNIENIE**

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych , orzeczeniem z dnia 18 sierpnia 2020 roku wydanym w sprawie sygn. akt OSD/1/20 uznał radcę prawnego D. P. winnym tego, że:

1. dopuścił się naruszenia godności zawodu radcy prawnego i niezachowania szacunku wobec organu samorządu poprzez użycie w piśmie z dnia 2 kwietnia 2018 r., skierowanym do Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców prawnych - radcy prawnego B. O., stanowiącym odpowiedź na sprawozdanie Wizytatora - radcy prawnego W. K., następujących sformułowań:

- „*Inkwizycyjny charakter przeprowadzonej wizytacji (...)*”;

- „*Powyższe umożliwiło w oparciu tylko i wyłącznie o wybraną korespondencję i dowody dokonać nieobiektywnego, kłamliwego ustalenia stanu faktycznego, nazywanego przeze mnie - wprost - kłamstwem*”;

- „Dlatego też, wtedy należy zadać pytanie skąd Pan W. K. miał wiedzę o dokumentach i dowodach jakie należy mu przedstawić, i których wydania zażądał i trzymał je?. Powyższych okoliczności poza ogólnikowym kłamliwym twierdzeniem nie podaje (...);
- „(...) na tyle można być inteligentnym”;
- „Kłamstwem jest twierdzenie Wizytatora (...);
- „(...) kłamliwych wyjaśnień Pracodawcy (...);
- „(...) a nie jak błędnie (implicite infantylnie) podaje profesjonalny pełnomocnik Wizytator W. K. (...);
- „Kłamliwe twierdzenia Wizytatora (...);
- „Jednocześnie zastosowany tryb postępowania inkwizycyjnego (a nie kontradiktoryjności) przez Wizytatora (...);
- „(...) dlatego też zastosowano element pracy operacyjnej NKWD- spreparowanie dowodów na mnie, poprzez namówienie dwóch pracowników aby chodzili za mną i podpuszczali mnie, zaczepiali mnie, wyciągali informacje etc.”;
- „Bezkarność, draństwo, znęcanie psychiczne, mobbing zostanie przedstawione ze szczegółami i dowodami całej opinii publicznej w Polsce !!!.”;
- „Wskazuję, iż powyższe drańskie działanie niemoralnej osoby, która swoim zachowaniem wytworzyła iluzoryczny problem sprzed roku czasu (...);
- „Kłamstwem haniebnym i nadużyciem ze strony Wizytatora jest stwierdzenie iż (...);
- „Wskazuję, iż draństwem jest ze strony tej osoby (...);
- „Powyższe nader dobitnie ukazuje zdradę r.pr. W. K. w zakresie norm etycznych (...);
- „Kłamstwem haniebnym i nadużyciem jest twierdzenie przez Wizytatora (...);
- „Kłamstwem wynikającym z niewiedzy, jest co ustalił Wizytator (...);
- „Dlatego też, skoro kłamca twierdzi, że widział mój wniosek niech przedstawi go w przedmiotowej sprawie względnie osobę, której taki wniosek przedkładałem.”
- „W tym miejscu odpowiadam kłamcy, iż (...), kłamca nie chciał takiego i nie poczynił najmniejszych zabiegów aby uzyskać odpowiedź na nurtujące go pytania do mnie.”
- „Natomiast draństwem najwyższej próby jest przyznanie wiarygodności donosicielom, którzy składali donosy na mnie ustnie i na piśmie (m. S. i A. L.).”;
- „Na jakiej podstawie ustalił to wizytator kłamca? (...) A dlaczego przyznał temu wiarygodności? Bo zasady etyczno- moralne donosicieli są bliskie każdemu kłamcy.”;
- „(...) Wizytator (...) w sposób zdradziecki szuka i przedstawia fałszywe i nieprawdziwe

*argumenty, które obnażają jego brak wiedzy teoretycznej i praktycznej co do prowadzenia postępowań dowodowych!!!”;*

*- „Powyższą bzdurę może wymyśleć tylko i wyłącznie osoba pozbawiona nie tyle elementarnej wiedzy prawniczej, ale pozbawiona logicznego myślenia i znajomości elementarnych zasad związku przyczynowo-skutkowego, aby za zachowanie innych osób karać innych.”;*

*- „Wizytator nie ma żadnego pojęcia co do mojej pracy, a pomimo tego stawia się za eksperta w tym zakresie przyjmując stronniczo stronę Pracodawcy i donosicieli.”;*

*- „Stwierdzam, iż Wizytator nie wie co pisze, a jego wnioski są błędnie pokrętne i nielogiczne, pozostawiając w sprzeczności z jego ustaleniami.”;*

*- „Powyższe kłamliwe, oszczercze, nieprawdziwe zarzuty stanowią kontynuację i potwierdzenie mobbingu i nierównego traktowania stosownego wobec mojej osoby.”;*

tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 11 ust 1 i art. 61 ust 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2020r. poz. 75),

2. nie stawił się w Okręgowej Izbie Radców Prawnych , ul. (...) w dniu 16 maja 2019r. na wezwanie zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, w celu ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i złożenia wyjaśnień w toczącym się postępowaniu i nie usprawiedliwił swojego niestawiennictwa,

tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 62 ust 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2020r. poz. 75),

Za oba delikty dyscyplinarne wymierzył karę łączną - karę nagany.

Od powyższego orzeczenia obwiniony radca prawny wywiódł odwołanie, zaskarżając orzeczenie w całości. W treści odwołania zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 kpk poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, brak przeprowadzenia wnioskowanych przez obwinionego dowodów i naruszenie art. 193 w zw. z art. 7 kpk poprzez zaniechanie zasięgnięcia opinii biegłych oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść tego orzeczenia polegający na ustaleniu stanu faktycznego w oparciu o wnioski wyciągnięte niezgodnie z treścią dowodów,

dokonanie selektywnej, stroniczej i wybiórczej oceny dowodów.

Wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie go od zarzucanych mu czynów. Dodatkowo na rozprawie przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania przez Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym i Wyższym Sądem Dyscyplinarnym.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie zważył co następuje.**

Odwołanie jest uzasadnione w części i z przyczyn w nim wskazanych należało je uwzględnić co do czynu określonego w art. 62 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i w tym zakresie uniewinnić obwinionego od zarzucanego mu czynu. W pozostałym zakresie odwołanie nie jest zasadne.

Zgodnie z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 Ustawy z dnia 06 lipca 1982 r. o radcach w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego.

Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu - również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3, a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455 kpk. Sąd odwoławczy jest zobowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Zgodnie natomiast z dyspozycją art. 437 § 1-2 kpk po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części.

W ocenie Wyższego Sadu Dyscyplinarnego, zarzut naruszenia prawa procesowego jest częściowo uzasadniony. Zgodnie z art. 62 ust 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego radca prawny, wezwany przez rzecznika dyscyplinarnego lub jego zastępcę, obowiązany jest stawić się w wyznaczonym terminie, a w razie zaistnienia przeszkody usprawiedliwić niestawiennictwo. Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy obowiązkiem radcy prawnego było stawienie się w dniu 16 maja 2019r. na wezwanie zastępcy rzecznika dyscyplinarnego, w celu ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i złożenia wyjaśnień w toczącym się postępowaniu. Faktem jest również, że obwiniony radca prawny w dniu 15 maja 2019r. wysłał do Okręgowej Izby Radców Prawnych wiadomość e-mail, zawierającą usprawiedliwienie jego nieobecności w dniu

16 maja 2019r. na zaplanowanych przez zastępcę rzecznika dyscyplinarnego czynnościach. Zdaniem Wyższego Sadu Dyscyplinarnego, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP nie przeprowadził prawidłowej oceny dowodu, tj. oświadczenia obwinionego zawartego w wiadomości e-mail z dnia 15 maja 2019r. o niemożności stawiennictwa na czynności Rzecznika Dyscyplinarnego wyznaczone na dzień 16 maja 2019r. z uwagi na podjęcie nowej pracy i związane z tym czynności organizacyjne (badania lekarskie, dopełnienie wymogów formalnych związanych z zawarciem umowy o pracę, organizacja miejsca pracy i brak możliwości wzięcia urlopu). Należy zwrócić uwagę, że z oświadczeniem tym koresponduje zgłoszenie radcy prawnego D. P. kierowane do OIRP dotyczące podjęcia w dniu 15 maja 2019r. pracy na podstawie stosunku pracy. Podkreślenia wymaga, że obwiniony dopiero w dniu 15 maja 2019r. rozpoczął pracę i nie nabył jeszcze prawa do urlopu. Nie mógł zatem z niego skorzystać, aby wywiązać się z obowiązków wobec samorządu. Nieobecność w pracy w dniu 16 maja 2019r. spowodowana stawiennictwem przez Rzecznikiem Dyscyplinarnym mogłaby zostać przez pracodawcę potraktowana jako nieusprawiedliwiona nieobecność w pracy, stanowiąca naruszenie obowiązku pracowniczego. Stanowisko OSD, iż praca zawodowa nie może usprawiedliwiać takiej nieobecności powoduje, iż radca prawny stosując się do niego w sposób bezwzględny, niejednokrotnie musiałby wybierać pomiędzy dobrem pracodawcy czy mocodawcy a obowiązkami wynikającymi z przynależności do samorządu. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, nie można stawiać radcy prawnego przed koniecznością dokonywania takich wyborów. Należy przy tym przypomnieć, że jednym z obowiązków radcy prawnego jest kierowanie się dobrem swojego klienta i ochroną jego praw, o czym stanowi m.in. art. 8 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Pracodawcą jest zaś szczególnym klientem radcy prawnego. Zważywszy na wskazane wyżej okoliczności nie można zatem było oczekiwać od radcy prawnego narażenia interesów pracodawcy w celu przeprowadzenia czynności przed zastępcą rzecznika dyscyplinarnego. Nie może też ująć uwadze, że zastępca rzecznika dyscyplinarnego zaplanował czynności w siedzibie OIRP zaś, obwiniony w tym czasie świadczył pracę w O., oddalonym od R. o około 300 km. Z tych przyczyn Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał zasadność zarzutów obwinionego w tym zakresie i uniewinnił obwinionego od drugiego ze stawianych zarzutów.

Wyższy Sad Dyscyplinarny uznał natomiast za niezasadne pozostałe zarzuty odwołania, dotyczące naruszenia prawa procesowego, które sprowadzają się w zasadzie do braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów, braku przeprowadzenia wnioskowanych przez obwinionego dowodów. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, w odniesieniu do deliktu dyscyplinarnego opisanego w art. 11



ust 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i art. 64 ust 1 ustawy o radcach prawnych, polegającego na naruszeniu godności zawodu radcy prawnego i niezachowaniu szacunku wobec organu samorządu poprzez użycie w piśmie z dnia 2 kwietnia 2018r., skierowanym do Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców prawnych - radcy prawnego B. O., stanowiącym odpowiedź na sprawozdanie Wizytatora - radcy prawnego W. K., obraźliwych pisemnych wypowiedzi adresowanych do wizytatora, postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało w sposób wyczerpujący, sąd dokonał wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Zdaniem Sądu Odwoławczego, sformułowania i zwroty zawarte w piśmie obwinionego z dnia 2 kwietnia 2018r. kierowane wobec organów samorządu zawodowego są dalece niestosowne, wręcz nacechowane pogardą. Zdaniem sądu II instancji dla oceny użytych przez obwinionego sformułowań w tym m.in.: „Jednocześnie zastosowany tryb postępowania inkwizycyjnego (a nie kontradiktoryjności) przez Wizytatora (...)”;(...) dlatego też zastosowano element pracy operacyjnej NKWD- spreparowanie dowodów na mnie, poprzez namówienie dwóch pracowników aby chodzili za mną i podpuszczali mnie, zaczepiali mnie, wyciągali informacje etc.”; „Bezkarność, draństwo, znęcanie psychiczne, mobbing zostanie przedstawione ze szczegółami i dowodami całej opinii publicznej w Polsce !!!.”; „Na jakiej podstawie ustalił to wizytator kłamca? (...) A dlaczego przyznał temu wiarygodności? Bo zasady etyczno-moralne donosicieli są bliskie każdemu kłamcy.”; „(...) Wizytator (...) w sposób zdradziecki szuka i przedstawia fałszywe i nieprawdziwe argumenty, które obnażają jego brak wiedzy teoretycznej i praktycznej co do prowadzenia postępowań dowodowych!!!”; „Powyższą bzdurę może wymyśleć tylko i wyłącznie osoba pozbawiona nie tyle elementarnej wiedzy prawniczej, ale pozbawiona logicznego myślenia i znajomości elementarnych zasad związku przyczynowo-skutkowego, aby za zachowanie innych osób karać innych.”, nie wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu językoznawstwa. Wydźwięk tych wypowiedzi jawi się bowiem jako jednoznacznie negatywny wobec wizytatora, którego działania są przez obwinionego omawiane i oceniane. Nie jest to tylko dopuszczalna krytyka i przedstawienie odmiennej od wizytatora wersji zdarzeń i oceny faktów. Sąd Odwoławczy uznał, że zwroty użyte w piśmie z dnia 2 kwietnia 2018r. są na tyle jednoznaczne i zrozumiałe, a ponadto występują w takim natężeniu, że ich sformułowanie w stosunku do organów samorządu zawodowego świadczy wprost o braku szacunku i narusza godność zawodu radcy prawnego. Sąd uznał, że objęta tezą dowodową okoliczność nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy

Sąd wziął pod rozwagę że obwiniony mógł popełnić rzeczony pismo, będąc pod wpływem silnych emocji, na co zresztą sam naprowadził w złożonym odwołaniu i podkreślał w trakcie

ostatniej rozprawy odwoławczej.

Obwiniony w postępowaniu odwoławczym wnioskował o przeprowadzenie dowodu z pisemnej opinii biegłych na tę okoliczność. Wyższy Sąd Dyscyplinarny dopuścił ten dowód a następnie wyznaczył obwinionemu obrońcę z urzędu, w celu ochrony jego praw procesowych. Pomimo licznych prób przeprowadzenia dowodu z opinii psychiatrycznej na okoliczności stanu zdrowia psychicznego w chwili popełnienia czynów i co do możliwości osobistego prowadzenia obrony w sprawie dyscyplinarnej, obwiniony uporczywie (5 razy) nie stawał się na wyznaczone terminy badań. Za każdym razem na krótko przed wyznaczonym terminem obwiniony składał wniosek o jego zmianę, wskazując na okoliczności (stan zdrowia, kolizje terminów), które formalnie i pojedynczo należałoby uznać za okoliczności usprawiedliwiające brak stawiennictwa. Jednak ich częstotliwość i powtarzalność spowodowały, iż Wyższy Sąd Dyscyplinarny doszedł do wniosku, że zachowanie obwinionego stanowi przejaw nadużycia prawa i przyjętego sposobu obrony, który zmierza do spowodowania przedawnienia karalności deliktów dyscyplinarnych. Obwiniony na rozprawie w dniu 6 lipca 2021 r., na której dopuszczono dowód z opinii biegłych oświadczył, że podda się wszelki czynnościom i badaniom. Był informowany, że brak współpracy przy przeprowadzeniu tego dowodu spowoduje cofnięcie jego dopuszczenia. Ocenę instrumentalnego traktowania przez obwinionego jego uprawnień procesowych potwierdza zachowanie obwinionego podczas rozpraw odwoławczych i formułowane przez niego wypowiedzi, które były spójne, logiczne i nie wskazywały na jakiegokolwiek problemy z możliwością własnej obrony. Obwiniony składał szereg wniosków dowodowych i podejmował czynności procesowe (wnioski o wyłączenie sędziów, pozew przeciwko przewodniczącemu składu orzekającego o naruszenie dóbr osobistych, wnioski formalne, w tym o zmianę obrońcy z urzędu czy o odroczenie terminu rozprawy), które ugruntowują taką ocenę. Z tych przyczyn Wyższy Sąd Dyscyplinarny zwolnił obrońcę obwinionego z urzędu z jego obowiązków w ostatniej fazie postępowania, o co on sam wnosił.

Sąd II instancji wziął pod uwagę, że obwiniony czynił starania pojednania się z wizytatorem, którego sprawozdanie w sposób nader emocjonalny opisał w swoim wystąpieniu. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, obwiniony mógł subiektywnie poczuć się skrzywdzony przez niektóre ustalenia i oceny dokonane przez wizytatora, co w pewnym stopniu łagodzi wydzwięk jego wystąpień. Rozwój wydarzeń doprowadził do utraty przez obwinionego pracy, co też mogło się przyczynić do formy i treści jego wystąpień. Nie może to jednak prowadzić do odmiennej ocena zebranego materiału dowodowego, która przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny została przeprowadzona zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego i

w tym zakresie brak podstaw do czynienia temu Sądowi zarzutów. Ustalenia są trafne, stan faktyczny nie budzi wątpliwości, zaś waga naruszonego dobra, jakim jest godność zawodu radcy prawnego, jak i samorządu radców prawnych, obliguje do zastosowania odpowiedniej reakcji na formułowane przez obwinionego obraźliwie pisemne wypowiedzi kierowane w stosunku do wizytatora. Zdaniem Wyższego Sadu Dyscyplinarnego, pomimo dostrzeżenia okoliczności przemawiających na korzyść obwinionego, wymierzona obwinionemu kara jest sprawiedliwa, odzwierciedla stopień szkodliwości społecznej deliktu dyscyplinarnego i spełnia zasady prewencji zarówno indywidualnej, jak i generalnej.

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70(6) ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych oraz art. 624 § 1 kpk. Zgodnie z odpowiednio zastosowanym tym przepisem Sąd może zwolnić obwinionego w całości lub w części od zapłaty kosztów sądowych, jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności. Na rozprawie w dniu 7 grudnia 2022r. obwiniony złożył dodatkowo wniosek o zmianę orzeczenia Sadu I instancji w zakresie kosztów postępowania i o nieobciążanie go kosztami postępowania przez Sądami Dyscyplinarnymi obu instancji. Wyjaśnił, że aktualnie nie posiada stałej pracy, utrzymywał się ze świadczenia rehabilitacyjnego a uzyskiwane przez niego dochody nie wystarczą na pokrycie tych kosztów. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w tym zakresie, korespondują one ze złożonym przez niego na rozprawie orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dn. 02.03.2021r. nr akt 013147270. Sąd zwolnił obwinionego z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym, oraz zmienił orzeczenie Okręgowego Sadu Dyscyplinarnego w części dotyczącej kosztów postępowania zasądzając minimalne zryczałtowane koszty uznając, że za określeniem ich w takiej wysokości przemawiając względy słuszności oraz sytuacja finansowa obwinionego. Zdaniem Wyższego sadu Dyscyplinarnego określenie kosztów w większej wysokości byłoby dla obwinionego nader uciążliwe.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.